

Corriere dello Sport (R. Maida) - Za nami zmagania drużyn narodowych. Przygnębiające wykluczenie Włoch z Kataru pozbawia wielu Azzurri najważniejszej sceny piłkarskiej przyszłego sezonu. Roma nie będzie, o ile w lecie nie dołączą nowi kadrowicze, licznie reprezentowana w trakcie mistrzostw.

Oprócz Włochów również wielu obcokrajowców nie zakwalifikowało się do turnieju lub nie występuje w swoich drużynach narodowych: od Mkhitaryana, który w międzyczasie ogłosił, że żegna się z reprezentacją Armenii, przez Smallinga, który od lat nie występował w kadrze Anglii, od Ibaneza do Kumbulli, od KardSORpa do Veretouta, aż po Shomurodova, który swoją drogą zdobył wczoraj hat-tricka w towarzyskim meczu z Ugandą.

Ostatecznie tylko trzech z obecnych zawodników powinno pojechać na mistrzostwa świata. I wszyscy oni są nowi w Trigorii: bramkarz Rui Patricio, który chwilowo stracił miejsce w wyjściowym składzie na rzecz Diogo Costy, ale wczoraj świętował z Portugalią kwalifikację w finałowym meczu z Macedonią; Tammy Abraham, który dzięki Romie prawie na pewno znalazł się w składzie Anglii, przyciągając uwagę trenera Southgate'a jako wiarygodna alternatywa dla Harry'ego Kane'a; oraz Matias Vina, który zmagają się z Mourinho, ale znajdzie się w składzie Urugwaju Tabareza na Katar.

Po wczorajszych spotkaniach do tej trójki dołączyć może dwóch młodych Giallorossich. Zalewski, póki co w składzie reprezentacji młodzieżowej, po zwycięstwie Polski ze Szwecją

Autor: zarebski ng